Oświadczenie złożone
przez senatora Władysława Komarnickiego
na 42. posiedzeniu Senatu
w dniu 1 czerwca 2017 r.

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Ministrze!

Resort finansów twierdzi, że zaległy podatek, wraz z odsetkami za zwłokę, powinien zapłacić podatnik, bo to na nim spoczywa odpowiedzialność za rozliczanie się z fiskusem. Płatnik, jeśli dopłacił brakującą kwotę, może wystąpić o zwrot nadpłaty, czując się odpowiedzialny za poprawne potrącanie zaliczki. Eksperci się z tym nie zgadzają. Wskazują, że ciężar odpowiedzialności za potrącone i wpłacone zaliczki spoczywa na płatniku, a nie na podatniku.

Problem powstaje, gdy pracodawca zorientuje się, że np. nie doliczał do przychodu świadczeń niepieniężnych albo nadal odliczał 50-procentowe koszty uzyskania przychodu, mimo że przekroczyły one w przypadku pracownika twórcy limit wynoszący 42 tysiące 764 zł, a więc, mówiąc krótko, jeśli pracodawca potrącał i wpłacał zaliczki na PIT w zaniżonej wysokości. W praktyce w takiej sytuacji płatnicy korygują PIT-11 (tj. informację o dochodach oraz o pobranych zaliczkach na podatek dochodowy) i dopłacają brakującą kwotę wraz z odsetkami za zwłokę.

Problem polega na tym, że w PIT-11 można skorygować zaniżony dochód pracownika lub zawyżone koszty, ale nie wysokość wpłaconych zaliczek. Muszą być one podane w takiej kwocie, w jakiej zostały faktycznie zapłacone w mijającym roku.

W związku z powyższym pragnę zapytać Pana Ministra, czy resort planuje zmiany w ww. sprawie.

Z wyrazami szacunku
Władysław Komarnicki